



Apel konferencji belgradzkiej przekazany Kennedy'emu

WASZYNGTON (PAP) 13. 9. We wtorek w późnych godzinach wieczornych (czasu warszawskiego) przybył do Waszyngtonu prezydent Indonezji Sukarno i prezydent Malaj, Modibo Keita. Na lotnisku waszyngtońskim Andrews, witali ich prezydent Kennedy i sekretarz stanu Rusk. Po wymianie przemówień powitalnych, prezydent Kennedy, Sukarno i Keita udali się helikopterem do Białego Domu, gdzie Sukarno wręczył Kennedy'emu pismo uczestników konferencji belgradzkiej. Jak wiadomo, analogiczne pismo wręczone zostało w ub. srode przez premiera Indii Nehru i prezydenta Ghany Nkrumahę przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR Nikicie Chruszczowowi.

150 tys. osób zwiedziło wystawę postępu technicznego w rolnictwie

WARSZAWA (PAP) 13. 9. Otwarta 9 bm. na Placu Defilad w Warszawie z okazji Centralnych Dożynek — wystawa postępu technicznego w rolnictwie cieszy się wielkim powodzeniem. Do 13 bm. wystawę zwiedziło ponad 150 tys. osób.

Wysokie odznaczenia państwowe dla najlepszych pracowników Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego

W roku bieżącym Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego uroczystie obchodzi X-lecie swego istnienia. Z tej okazji wielu zasłużonych pracowników BPBM otrzymało wysokie odznaczenia państwowe nadane przez Radę Państwa. Uroczystość dekoracji odbyła się w dniu wczorajszym, 13 bm., w czasie rozszerzonej narady dyspozytorskiej, w której uczestniczyli zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — inż. Jerzy Zientara oraz dyrektor Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa — inż. Aleksander Danilewicz.

Wykonanie tegorocznych zadań przez załogę BPBM omówił dyrektor przedsiębiorstwa — Jan Ejsmont, który jednocześnie podkreślił, iż okres dziesięciu lat od zakończenia roku 1961 winien być wykorzystany w maksymalnym stopniu w celu terminowego oddania do użytku izb mieszkalnych i o-

Quadros w Rotterdamie

HAGA (PAP) 13. 9. Były prezydent Brazylii Janio Quadros przybył we wtorek na pokładzie brytyjskiego statku „Uruguay Star” do Rotterdamu. Quadros odmówił spotkania się z przedstawicielami prasy.

W IV kwartale wzrost dostaw koncentratów spożywczych

WARSZAWA (PAP) 13. 9. W IV kwartale rb. zakłady przemysłu koncentratów spożywczych dostarczą na rynek wiele nowych i smacznych artykułów. W sprzedaży znajdują się m. in. nowe rodzaje zup błyskawicznych — wśród nich pomidorowa i ogonowa. Po raz pierwszy zostaną wyprodukowane u nas kostki bulionowe na ekstrakcje miesnym, płynny sztuczny miód w słoikach, nowe gatunki sosów pomidorowych do mies, ryb i zup, a także kawa w kostkach o nazwie „Szatan” z jednej kostki — w cenie 3,30 zł — otrzymuje się filiżankę mocnego, słodzonego napoju. W najbliższych tygodniach pojawi się także w sklepach zapowiadany od dawna makaron włoski przygotowany przez zakłady w Gorzowie na różne rodzaje specjalnego makaronu typu „Spagetti”, muszelki, kolanka itp. Zaopatrzenie rynku we wszystkie rodzaje koncentratów spożywczych — zgodnie z założeniami planów produkcyjnych — zostanie w IV kwartale znacznie zwiększone.

Posiedzenie KERM

- ★ Usprawnienie transportu samochodowego
- ★ Zasady opracowania szczegółowych planów budownictwa mieszkaniowego

WARSZAWA (PAP) 13. 9.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 13 bm. ustalił wytyczne w sprawie usprawnienia organizacji transportu samochodowego. Wytyczne przewidują ograniczenie posiadania samochodów cię-

zarowych średniej i dużej ładowności oraz autobusów dla przewoźników pracujących przez poszczególne zakłady pracy a także zwiększenie obsługi zakładów pracy w zakresie transportu przez jednostki Państwowej Komunikacji Samochodowej.

Wytyczne ustalają jednocześnie zasady porozumień terenowo - branżowych i ogólnie - branżowych w zakresie transportu samochodowego.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ustalił zasady opracowania szczegółowych planów miejskiego budownictwa mieszkaniowego oraz zasady planowania i finansowania tego budownictwa i urządzeń towarzyszących w latach 1961-1965.

Uchwała ta określa uprawnienia rad narodowych w zakresie koordynacji całości budownictwa mieszkaniowego na ich terenie.

Rozruchy w Republice Dominikańskiej

NOWY JORK (PAP) 13. 9.

Jak donosi z Ciudad Trujillo agencja UPI, policja otworzyła we wtorek ogień do tłumy zwolenników opozycji, kiedy na krótko przed przybyciem specjalnej komisji organizacji państw amerykańskich (OAS) wybuchły w stolicy zamieszki. Według wstępnych informacji, kilka osób zostało zabitych. Komisja CAS wystana została do Republiki Dominikańskiej w celu ustalenia, czy „kraj ten czyni postępy w kierunku demokracji”.

Stare Juchy jubilatka

Stare Juchy, osada w pow. elckim, obchodzą w tych dniach 500-lecie swego istnienia. Główne uroczystości jubileuszowe odbywać się będą 16 i 17 bm. Obchody zainauguruje 16 bm. o godz. 16 sesja Gromadzkiej Rady Narodowej, a po niej nastąpi otwarcie wystawy pod hasłem „Ziemia serdecznie znajoma”. 17 bm. w Starzych Juchach odbędzie się wiec mieszkańców, odsłonięcie tablicy pamiątkowej, a następnie zawody sportowe, występy zespołów artystycznych i zabawa ludowa.

Jubileusz Starzych Juch jest jednocześnie świętem całego powiatu elckiego. Mieszkańcy wielu wsi postanowili z tej okazji uporządkować w czynie społecznym ulice, drogi, założycie zieleńce i chodniki. Postanowiono również zrealizować do 30 września br. roczny plan zbiórki na SFBS. (k)

Znów tragiczna katastrofa samolotu

Zginęło 77 osób

PARYŻ (PAP) 13. 9.

12 bm. w późnych godzinach wieczornych w wawozie odległości 5 km od Rabatu rozbił się pasażerski samolot odrzutowy typu „Caravelle” należący do francuskich linii lotniczych „Air France”. Samolot leciał z Paryża do Rabatu. Na jego pokładzie znajdowało się 77 osób: 71 pasażerów i 6 członków załogi. Wśród pasażerów było siedmioro dzieci. Wszyscy pasażerowie i członkowie załogi ponieśli śmierć. Katastrofa nastąpiła podczas gęstej mgły. Szczatki aparatu rozleciały się w promieniu 200 metrów. W kilka godzin po zdarzeniu, „Caravelle” jeszcze nie został odnaleziony.

POGODA

DZIS chmurno, okresami opady deszczu. Temp. do 20 stopni. Wiatry siłabe lub umiarkowane, południowo zachodnie. JUTRO chmurno z rozpozogodzeniami, nieco ciepłej.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 67.343

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 228 (3139) Czwartek, 14. IX. 1961 r. Cena 50 gr

12. IX. 1961 r. odbyła się w Belwederze uroczystość dekoracji Edwarda Ochaba — członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR Orderem „Budowniczy Polski Ludowej”.

CAF — fot. Czarnogórski

Po dożynkach — znów do pracy Coraz więcej zboża na dostawy

- ★ Kolno przoduje
- ★ Inne powiaty „dopędzają”
- ★ 55 ton jednego dnia w Bielsku

Zapomnieliśmy już o kłopotach w czasie tegorocznych zniw. Pogoda sprzyja

kontynuowaniu prac jesiennych w polu. Rozpoczęły się siewy i wykopki. Ale i omłoty nie ustają. Rolnicy starają się rozliczyć z państwem z obowiązkowych dostaw zboża.

Przed magazynem GS Stawski oczekuje na swoją kolejkę 10 furmanek ze zbożem. Między innymi jest tu Czesław Bolkowski ze wsi Górki Sypniewo, który sprzedaje dziś również swego żrebaka. „Dowiadujemy się, że ob. Bolkowski w ub. roku posiał 3 kwintale żyta woszczanowskiego w stopniu oryginalnym. Zytym tym zainteresowali się sąsiedzi i poprosili o wymianę ziarna do siewu. Bolkowski chętnie to zrobił. Wymilił żyto i po

Ciąg dalszy na str. 2

Prezydent Kuby przybył do Leningradu

MOSKWA (PAP) 13. 9.

Prezydent Republiki Kuby Osvaldo Dorticos przybył wczoraj rano z Moskwy specjalnym pociągiem do Leningradu.

Premier Adoula zarządził stan wyjątkowy w Katandze Czombe pod ochroną sił ONZ

LONDYN (PAP) 13. 9.

Według doniesień korespondenta Reutersa, premier Konga Adoula zarządził stan wyjątkowy w Katandze. Zgodnie z decyzją parlamentu premier Adoula wyzna-

czył Bouchely - Davidson, który otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa cywilne i wojskowe. Opuścił on niezwłocznie Leopoldville w drodze do Elisabethville. Jednym z jego zadań będzie przygotowanie wyborów do prowincjonalnego parlamentu Katangi.

Premier Adoula mianował pułkownika Moky dowódcą żandarmerii Katangi. Przewodzący on integrację żandarmerii z armią kongijską.

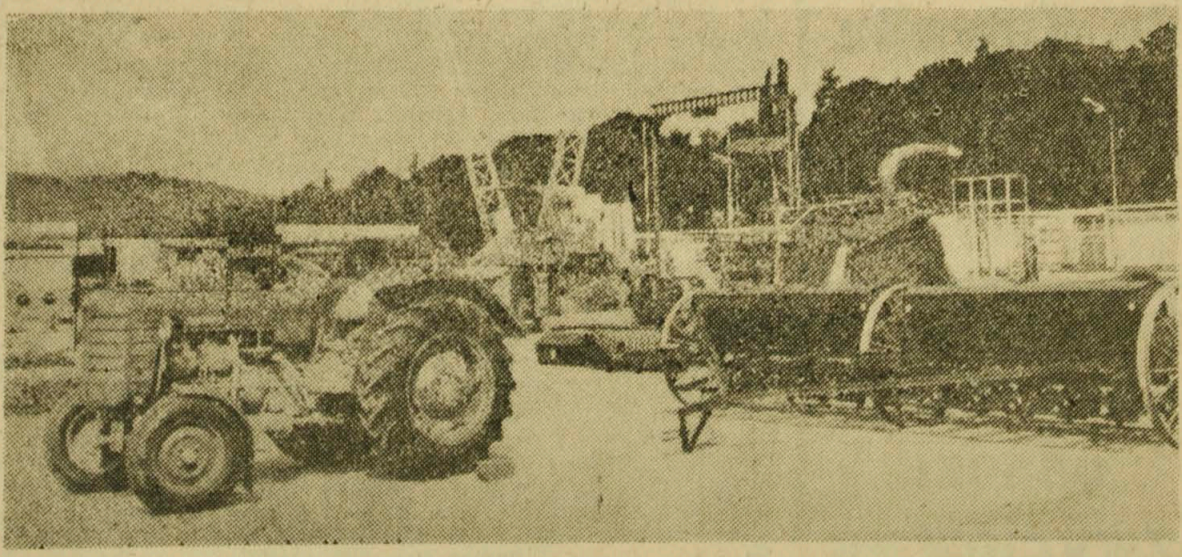
W odpowiedzi na jedno z pytań Adoula oświadczył, wbrew dotychczasowym doniesieniom agencyjnym, że Czombe znajduje się w Elisabethville pod ochroną sił Narodów Zjednoczonych.

Wznowienie rozmów francusko algierskich?

TUNIS (PAP) 13. 9.

Od 8 bm. codziennie odbywają się posiedzenia Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej. Obrady mają na celu ustalenie działania na najbliższą przyszłość ze szczególnym uwzględnieniem sprawy Sahary i zagadnienia ewentualnych przyszłych rokowań z Francją. Jeden z członków Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej minister stanu Ben Tobbal przebywa już w Genewie, gdzie według niesprawdzonych wiadomości nawiązał już wstępne kontakty z władzami francuskimi. Kontakty te mają na celu ustalenie przede wszystkim szczegółów technicznych - organizacyjnych, związanych z ewentualnymi oficjalnymi rozmowami.

Na targach w Brnie



Tajfuny sieją śmierć i zniszczenie

LONDYN (PAP) 13. 9.

Według doniesień z Tokio, nad Azję szaleją dwa tajfuny.

Nad północnym Tajwanem przeszedł tajfun „Pamela” powodując śmierć 100 osób i raniąc 42, 31 osób zaginęło. Tajfun wywołał powódź. Dotychczas udało się ewakuować z zagrożonych rejonów zaledwie 2 tys. spośród 12 tys. mieszkańców. Szybkość wiatru dochodziła do 120 mil

(192 km/godz.). W stolicy wyspy Tajpeh uległy zniszczeniu 1.254 domy.

Nad japońską wyspę Okinawa zbliża się tajfun „Nancy”, w którym szybkość wiatru dochodzi według doniesień do 220 mil na godzinę. Ludność wyspy i całej Japonii z trwogą oczekuje nadejścia tego żywiołu. Zarówno na Tajwanie, jak i w Japonii ruch zamartwiał całkowicie.

NA ZDJĘCIU: ekspozycja maszyn rolniczych.

Fot. — CAF

Imperialiści przygotowują wojnę domową w Laosie

HANOI (PAP) 13. 9.

Wysokie odznaczenia państwowe

Ciąg dalszy ze str. 1

zył również serdeczne pozdrowienia załozce oraz wykonawcom robot sanitarnych i elektrycznych za dotychczasowe osiągnięcia.

Dekoracji odznaczeniami państwowymi dokonał zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — inż. Jerzy Zientara. Order Sztandaru Pracy II Klasy otrzymał starszy majster Franciszek Zywolewski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został: dyrektor BPBM — Jan Ejsmont i st. majster Józef Jaworowski, Złote Krzyże Zasługi otrzymali: st. majster Józef Iwanowski, inż. Stanisław Rymar i murarz Piotr Zajkowski, Srebrnymi Krzyżami Zasługi udokorowano: inż. Jerzego Przedpełskiego, technika Alfonsa Purty, inż. Jana Sulkowskiego i maistrę Juliana Wilczewskiego. Brązowy Krzyż Zasługi otrzymał murarz Eugeniusz Omelianiuk.

Zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — inż. Jerzy Zientara złożył serdeczne życzenia odznaczonym oraz całej załodze BPBM i podkreślił ogromną rolę i znaczenie pracowników budownictwa.

W imieniu odznaczonych przemówił starszy majster Franciszek Zywolewski, serdecznie dziękując za otrzymane wyróżnienie.

Przemawiający z kolei dyrektor Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa — inż. Aleksander Danilewicz przekazał serdeczne życzenia załozce BPBM od ministra Budownictwa — Mariana Olewńskiego i wiceministra Stefana Fariaszewskiego, podkreślając, iż BPBM utrzymuje się w krajowej czołówce przedsiębiorstw budowlanych. (h)

Coraz więcej zboża na dostawy

Ciąg dalszy ze str. 1

doczyszczeniu wydał sąsiadom, którzy przedtem odwieźli do GS swoje żyto konsumpcyjne na jego rachunek. Po oddaniu żyta sąsiadom i pozostawieniu dla siebie 5 q do siewu okazało się, że z wysianych 3 q namócił 46 q, a więc nadspodziewanie dużo. Nic dziwnego, że jego ziarno cieszyło się takim popytem. W następnym roku na podobny urodzaj mogą liczyć: Czesław Karwowski, który wymienił 3 q, Zaleski 2 q i wielu innych sąsiadów.

Przy takiej trosce o swoje plony, rolnicy powiatu kolneńskiego mają możliwości w dalszym ciągu utrzymać pierwsze miejsce w województwie w dostawie zbóż. Dostarczyli do magazynów dotąd 28 proc. więcej zboża niż w tym czasie roku ubiegłego. A gromada Czerwone wykonała już 54 proc. swojego rocznego planu. Podobnie gromada Łyse wykonała 46,8 proc. rocznego pla-

Podziękowanie

Za ostatnią posługę oddaną w dniu 12 bm. zmarłemu nagle

Janowi Piwowarczykowi

pracownikowi BZGraf. składają serdeczne podziękowanie

Rada Zakładowa Dyrekcja B.Z.Graf. i Rodzina Zmarłego

Nadzwyczajna sesja francuskiego Zgromadzenia Narodowego

PARYŻ (PAP) 13. 9.

We wtorek 12 bm. rozpoczęła obrady specjalna sesja francuskiego Zgromadzenia Narodowego. Porządek dzienny przewiduje oficjalnie: 1) dyskusję nad ustaleniem przez rząd cen produktów

rolnych, 2) sprawy ubezpieczeń społecznych i emerytur na wsi, 3) interpelacje deputowanych w kwestiach rolnych.

Sesja rozpoczyna się dokładnie w tydzień po zakończeniu obrad na ten sam temat przez senat. Jak wiadomo, obie izby perforowały debatę nad trudną sytuacją wsi francuskiej mimo opozycji rządu w tej sprawie. Wszystkie wnioski senatu zmierzające do poprawy położenia chłopów zostały przez rząd odrzucone w oparciu o tzw. uprawnienia specjalne, jakimi de Gaulle rozporządza od kwietniowego puczu ultrastaw.

Zdaniem wszystkich obserwatorów politycznych i komentatorów, rząd zyskał dzięki zamachowi na prezydenta de Gaulle'a nowy argument na poparcie swego stanowiska o konieczności utrzymania specjalnych uprawnień prezydenta na czas nieograniczonej.

W rezultacie sądzi się, że ani ustawodawcze wnioski Zgromadzenia Narodowego, ani głosowanie nad wotum nieufności nie mają żadnych szans przejścia w toku obecnej sesji nadzwyczajnej. Tak więc, jeżeli temu, że ładunek pęsktyku wybuchł na drodze przejazdu de Gaulle'a, obecna sesja będzie mniej wybuchowa niż przewidywano — pisze dziennik „Les Echos” i stwierdza: „deputowanym będzie trudno atakować uprawnienia specjalne, skoro szef państwa jest zagrożony”.

Nota włoska do rządu austriackiego

RZYM (PAP) 13. 9.

Rząd włoski wystosował we wtorek do rządu austriackiego notę protestacyjną w związku z ostatnimi zamachami bombowymi w licznych miastach Włoch. Nota zwraca uwagę rządu austriackiego, iż centrala działalności dywersyjnej przeciwko Włochom znajduje się na terytorium Austrii. Rząd włoski podkreśla w związku z tym poważną odpowiedzialność jaką bierze na siebie rząd austriacki.

Komuniści i lewicowi socjaliści wystąpili we wtorek w parlamencie włoskim z interpelacją, domagając się odpowiedzi na pytanie, dlaczego rząd włoski nie wystosował protestu do rządu NRF, który za to co dzieje się w Górnej Adydze, ponosi nie mniejszą odpowiedzialność.

Amerykani wystrzelili

„Discoverera 30“

NOWY JORK (PAP) 13. 9.

We wtorek wieczorem amerykańskie siły lotnicze wystrzeliły ze swej bazy Vandenberg w Kalifornii nowego sztucznego satelitę Ziemi „Discoverera-30”. Został on wyniesiony na orbitę okołoziemską za pomocą rakiety „Thor-Agena”. Apogeum orbity wynosi 550 km, a perigeum 247 km. Satelita obiega Ziemię w ciągu 92 minut i 40 sekund. Po kilkunastu obrotach dookoła Ziemi oddzielił się ma od niego pojemnik, który opadnie w rejonie Wysp Hawajskich.

ZRA wysła swe oddziały do Kuwejtu

KAIR (PAP) 13. 9.

Według doniesień prasy kairskiej, pierwsze jednostki Zjednoczonej Republiki Arabskiej zostały przetransportowane samolotami do Kuwejtu w czwartek 14 września. Frasz podkreśla, że oddziałom tym powierzono zadania „techniczne i administracyjne”.

Ze sportu

Górnicy Zabrze odnosi zwycięstwo

Wczoraj na Stadionie Śląskim odbył się mecz piłki nożnej ouchar Europy pomiędzy mistrzowską drużyną Anglii Tottenham Hotspur i drużyną mistrza Polski Górnikiem Zabrze.

Mecz zakończył się sensacyjnym wynikiem. Zwyciężyli Polacy w stosunku 4:2 (do przerwy 3:0). Nikt bowiem z działaczy sportowych nie spodziewał się takiego rezultatu. Jak wiadomo drużyna angielska stanowiła doskonały zespół, który zaliczony jest do jednych z najlepszych w Europie. Mimo to zwycięstwo naszej drużyny było całkowicie zaskakujące.

Drużyna Górnika Zabrze rozegra następną spotkanie z zespołem angielskim w Londynie. (b)

1947 — 100, 1965 — 1200!

Rekordowy wzrost obrotów handlowych z Czechosłowacją

- Kredyty inwestycyjne na wagę siarki i węgla
- Wymiana myśli technicznej
- Specjalizacja i koordynacja produkcji

Czechosłowacja staje się coraz ważniejszym zagranicznym partnerem handlowym Polski. Już w roku ubiegłym 8,5 proc. całego polskiego obrotu towarowego z zagranicą stanowiła wymiana handlowa z CSRS, w ten sposób południowi sąsiedzi znaleźli się na trzecim miejscu wśród naszych kontrahentów.

Jeśli przyjąć wielkość obrotów handlowych między Polską i Czechosłowacją w roku 1947 za 100, to okazuje się, że już w ubiegłym roku osiągnęły one wskaźnik 1050, a w końcu obecnego planu pięcioletniego sięgnie on co najmniej 1200! Spośród ważniejszych zagranicznych partnerów Polski tylko stosunki gospodarcze ze Związkiem Radzieckim wykazują podobną dynamikę rozwoju.

Obecnie 35 proc. polskiego eksportu do CSRS stanowią maszyny i urządzenia, a także kompletne obiekty przemysłowe. Ten rodzaj eksportu będzie nadal wzrastał. Przewiduje to wieloletnia umowa handlowa na lata 1961-65.

Poważną rolę w rozwoju gospodarczym Polski odgrywają kredyty inwestycyjne

udzielane przez CSRS. Z kredytu 350 mln rubli, 100 mln przeznaczono na budowę nowego kombinatu siarkowego w Tarnobrzegu, a 250 mln na rozbudowę kopalni węgla. Z tych środków Polska prowadzi m. in. budowę wielkiego kombinatu paliwowo-energetycznego w Turzowie.

Stosunki polsko-czechosłowackie nie ograniczają się tylko do tradycyjnych form wymiany towarowej. Stale rośnie wymiana myśli technicznej i doświadczeń obu państw. Tylko w latach 1948-58 Polska otrzymała z Czechosłowacji 450 różnych dokumentacji a około 1700 specjalistów polskich zamieszkało się z osiągnięciami przemysłu i instytutów naukowych CSRS. W tym samym czasie Polska przyjęła 1100 fachowców z Czechosłowacji i dostarczyła przeszło 300 dokumentacji.

Obecnie szybko rozwija się zupełnie nowa forma współpracy. Polska i Czechosłowacja prowadzą rozmowy dla ustalenia specjalizacji i wzajemnej koordynacji produkcji wielu maszyn i urządzeń. Przewiduje się uruchomienie wspólnej produkcji wielu obiektów, ustalenie jednolitej technologii produkcji, powołanie wspólnych biur konstrukcyjnych itp. Czechosłowacja —

Współpracy Gospodarczej ustalił już zalecenia w sprawie takiej specjalizacji i kooperacji produkcji, opartej o zasady socjalistycznego, międzynarodowego podziału pracy. Przewiduje ona ściśle powiązanie obu państw w zakresie budowy maszyn dla przemysłu chemicznego, obrabiarek, maszyn odlewniczych i budowlanych, silników, urządzeń dla górnictwa, maszyn włókienniczych, rolniczych i melioracyjnych, a także w dziedzinie budowy kompletnych obiektów przemysłowych, produkcji samochodów itp. Trwające obecnie w Pradze rokowania gospodarcze między delegacją polską i czechosłowacką mają m. in. za zadanie sprecyzowanie tego ramowego programu. (AR)

Marszałek Moskalenko o radzieckich wojskach raketowych

MOSKWA (PAP) 13. 9.

Dziennik „Krasnaja Zwiezda” opublikował w środę artykuł marszałka ZSRR Moskalenki, poświęcony rozwojowi radzieckiej techniki raketowej i przygotowaniu bojowemu wojsk raketowych ZSRR. Marszałek Moskalenko podkreśla w artykule, że armia radziecka posiada rakiety, jakimi nie dysponuje żadna inna armia.

Radzieckie rakiety balistyczne dalekiego zasięgu mogą przenieść ładunki jądrowe do dowolnego

punktu kuli ziemskiej i umożliwiają zadanie potężnych ciosów równocześnie znacznej ilości obiektów. Rakiet tych nie są w stanie osiągnąć współczesne środki przeciwdziałania.

Radzieckie siły zbrojne — pisze marszałek — dysponują obecnie potężnymi rakietami strategicznymi z ładunkami jądrowymi, co umożliwia osiągnięcie strategicznych celów wojny w ciągu krótkiego okresu. Marszałek dodaje, że jedna taka międzykontynentalna rakietka jest w stanie dostarczyć do celu głowicę jądrową o sile wybuchu równiej kilku milionom ton trotylu.

Nad projektem Programu KPZR

Partia robotnicza

Jeszcze żyją w Związku Radzieckim ludzie, dla których słowo „partia” oznaczało poszukiwanych przez carską policję, znanych tylko z pseudonimów działaczy, kojarzących się z tajnymi zebrańkami w robotniczych mieszkaniach. Jeszcze są w pełni sił, pracując na najważniejszych nawet stanowiskach ludzie, dla których słowo „partia” oznaczało rewolucyjny, mądry i bohaterki, ale nie liczyli w masie wielomilionowego społeczeństwa kierownicy oddział bojowników.

Dziś projekt Programu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — urzekająca i wspierająca a przecież bliska i realna wizja jutrzejszego dnia Kraju Rad — jest sprawą własną każdego radzieckiego obywatela, bezpośrednio go dotyczącą. Nie tylko dlatego, że mówi o przyszłości radzieckiego społeczeństwa. Przede wszystkim dlatego, że cała — także i codzienna — działalność partii przenika wszystkie dziedziny życia państwa radzieckiego, że inicjatywy i decyzje partii dotyczą bezpośrednio każdego obywatela. Ze — jak czytamy w Programie — „W wyniku zwycięstwa socjalizmu w ZSRR, umocnienia jedności społeczeństwa radzieckiego partia komunistyczna klasy robotniczej przekształca się w awangardę narodu radzieckiego, stała się partią całego narodu, rozszerzyła swój kierowniczy wpływ na wszystkie dziedziny życia społecznego”.

Na czele pierwszej w dziejach świata zwycięskiej rewolucji mas pracujących stanęła w sojuszu z chłopstwem klasa robotnicza kierowana przez Socjalistyczną Partię Robotniczą Rosji. Ta sama, która później nosiła nazwę Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewi-

ków). Tę samą, która od kilku lat jest Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego.

Klasa robotnicza jest w dziejach świata nie tylko jedną klasą, której wyzwolenie i zwycięstwo niesie wyzwolenie wszystkich mas pracujących. Jest także jedną klasą, która swej władzy nie pragnie zachować dla siebie, nie ogranicza do własnych klasowych interesów. Cele jej walki i jej zwycięstwa służą wszystkim pracującym.

Obalenie caratu i wypalenie jego pozostałości leżało we wspólnym interesie mas pracujących Rosji, podobnie jak uspołecznienie zakładów pracy, przekazanie ziemi chłopom, bezpłatne szkoły, uczelnie, służba zdrowia, podniesienie pracy do rangi miernika wartości człowieka.

Nie tylko w walkach o zdobycie Pałacu Zimowego, w ciężkich kilkuletnich zmaganiach wojny domowej — w bitwach na froncie i w bitwach o zaopatrzenie głodnych miast — kadra najwspanialszej rewolucji i kierująca nią byli robotnicy „Pitara”, Moskwy i innych przemysłowych okręgów. Pokój wyznaczył zadania kto wie, czy nie cięższe, a na pewno trudniejsze. Zadania, których wykonanie wymagało nie tylko bohaterstwa i ofiarności, ale także wiedzy, cierpliwości, wyrzeczeń osobistych i żelaznej dyscypliny.

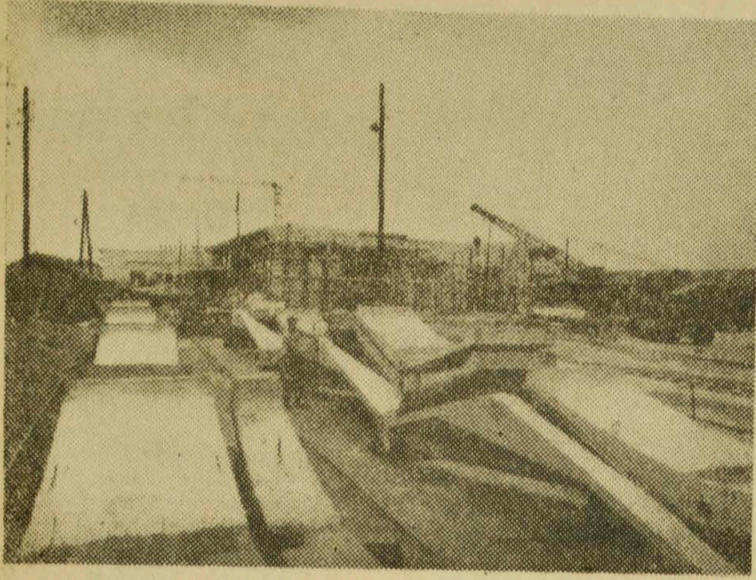
Tylko ustrój dyktatury proletariatu, tylko bezwzględne rozprawianie się z pozostałościami klas wyzyskiwaczy i skierowanie całej energii mas pracujących w dzieło socjalistycznych przemian zapewnić mogło doprowadzenie rewolucji socjalistycznej do zwycięstwa.

Rewolucja obaliła klasy wielkich posiadaczy — obszarników i kapitalistów. Czas industrializacji, rozbudowa radzieckiego handlu odebrały znaczenie małym posiadaczom-kupcom, właścicielom większych warsztatów rzemieślniczych. Ruch kolektyw-

Państwowe gospodarstwa rolne powiatu gopadkiego dostarczyły do 10 bm. 500 ton kwalifikowanego ziarna. W ziarno to zaopatrują się nie tylko rolnicy pow. gopadkiego, ale i południowych rejonów naszego województwa oraz woj. warszawskiego, krakowskiego, koszalińskiego i innych.

Wymiana ziarna we wszystkich PGR-ach trwa nadal. (bg)

Powstaje fabryka mebli



W Wyszku trwają prace przy budowie Fabryki Mebli, najnowocześniejszego zakładu tego typu w kraju. Obecnie została wybudowana w stanie surowym hala produkcyjna mebli. Fabryka zostanie oddana do użytku w połowie 1962 r. Obecnie prace w zakresie przygotowywania wzorów mebli do przyszłej produkcji. Przyjęto jako generalną koncepcję kompleksowe umeblowanie mieszkań. Fabryka będzie produkowała około 16 wzorów różnych mebli.

CAF — fot. Ostrowski

Eksperymentalne przedsiębiorstwo budowlane

powstanie w Białymstoku

Szeroko dyskutowany na odbytej ostatnio naradzie aktywów, w obecności wicepremiera Juliana Tokarskiego, projekt powołania w Białymstoku eksperymen-

talnego przedsiębiorstwa budownictwa, przybiera realne kształty. Już wkrótce rozpocznie pracę specjalna komisja, która zatwierdzić będzie wszelkie formalności związane z powstaniem nowego przedsiębiorstwa.

Eksperymentalne przedsiębiorstwo działać będzie przy Wojewódzkim Zarządzie Budownictwa Terenowego. Zasadniczym jego celem będzie udzielanie pomocy indywidualnemu budownictwu wsi białostockiej. Oprócz udzielania porad i instruktaży, przedsiębiorstwo opracowywać będzie dokumentację techniczną, zajmie się przystosowaniem typowych projektów do warunków danego terenu, produkcją elementów prefabrykowanych oraz wykonywać będzie roboty budowlane na zlecenie spółdzielni i indywidualnych gospodarzy.

Białostockie przedsiębiorstwo eksperymentalne powinno rozpocząć pracę z początkiem 1962 r. Poza Białymstokiem, tego typu przedsiębiorstwo budowlane powstanie w Lublinie i Poznaniu. (t)

Notatki z PGR (1)

KIEROWNICY

Od kogo zależy rentowność gospodarki PGR? W dużym stopniu od kierowników gospodarstw. Jeżeli potrafią oni kalkulować, jeżeli posiadają zmysł organizacyjny, jeżeli odważnie tępią nadużycia i uczą załogę szacunku do pracy i do własności socjalistycznej — to gospodarstwa osiągną zyski. Jeśli zaś brakuje im którejsz z tych trzech cech, to gospodarstwa nie notują osiągnięć.

WEZMY na przykład kierownika gospodarstwa Nory, tow. Edwarda Zyskowskiego. Przecież ten człowiek w ciągu kilku lat doprowadził do tego, że gospodarstwo zamknęło bilans w ubiegłym roku gospodarczym kwotą 580 tys. zł zysku. Ale kierownik Sokołowski w Wilczewie nadal pracuje na stratach, a straty w Jurkach, gdzie kierownikiem jest Jan Paraziński, znacznie przekraczają granicę przewidzianą planem.

Dlaczego? Oto w lutym i marcu kierownik Paraziński ustalił długość dnia pracy na 6 godzin. A w rezultacie nie wykonał w terminie prac przygotowawczych do kampanii wiosennej. Omloty zboża w Jurkach trwały jeszcze w maju i doprawdy, gdyby nie pomoc sąsiedniego gospodarstwa w Niemstach, to kto w.e. jak długo by się one ciągnęły.

Oczywiście, jedno opóźnienie pociąga za sobą następne opóźnienia. Tak więc w Jurkach po terminie zabrano się do sadzenia ziemniaków i do sianokosów. Ziemniaki posażono niebała. Musiał więc kierownik zlecić dodatkową pracę przy ziemniakach, co oczywiście zwiększyło koszty robocizny.

PYTAM kierownika gospodarstwa w Jurkach, czy to prawda, że w lutym i marcu ustalił długość dnia pracy na 6 godzin?

— Tak, prawda — mówi. — A czy mogę zapytać, dlaczego?

Kierownik, siedemdziesięcioletni, szczupły człowiek, poprawił okulary i zaczął mi wyjaśniać przyczyny niezrozumiałej decyzji.

— Widzi pan, nie chciałem zwiększać strat na funduszu plac. Wykalkulowałem sobie, że oni, robotnicy, nie zrobią mi w ciągu

7 godzin więcej niż w ciągu sześciu. Dlatego właśnie zabrałem tę godzinę, po co płacić za darmo, prawda?

Zaskoczyła mnie ta kalkulacja do tego stopnia, że na chwilę zaniemówiłem.

— To nie mogli ich pan nakłonić do wydajniejszej pracy?

— A pan myśli, że to takie łatwe? Jeszcze dwa lata temu jeden robotnik wywoził 12 wozów obornika, a w tym roku ledwo siedem wywoził. Podobnie rzecz ma się i przy innych pracach.

— To pan naprawdę nie znajduje na to żadnej rady?

— A jaką radę mogę znaleźć. To jest bardzo nieatrakcyjne gospodarstwo, daleko stąd do miasta, nawet elektryczności tu nie ma. Dlatego do Jurka idą wszyscy ci, których zwolniono z innych gospodarstw. A więc trudny to element...

WRÓDZE do Nor, owego przodującego gospodarstwa w powiecie oleckim, myślałem o kierowniku Parazińskim. Na pewno jest dobrym fachowcem, tylko, że w ciągu swej długiej kariery kierownika, nie zetknął się chyba z potrzebą ukształtowania załogi. Przed wojną nie zachodziła przecież potrzeba zajmowania się takimi rzeczami. W tamtych czasach bezrobocie kazalo szanować pracę i kierownika.

Dziś nie ma bezrobocia. A przecież robotnicy rolni nie należą do przodujących, pod względem uświadomienia, oddziału klasy robotniczej. Najczęściej są to niedawni chłopci, którzy ze wsi przynieśli ze sobą cały bagaż nawyków i poglądów. Z nimi właśnie, z tymi nawykami i poglądami, z brakiem szacunku do wspólnego mienia, zetknął się w Jurkach długoletni kierownik gospodarstwa rolnych l., nie może sobie z tym poradzić.

— Ciekawe — pomyślałem — jak sobie z tym radzi kierownik gospodarstwa w Norach?

— Pracowałem już dziesięć lat w gospodarstwach rolnych, ale takiego balaganiu, jaki zastałem w Norach, gdy obejmowałem to gospodarstwo w styczniu 1958 roku, nie widziałem jeszcze nigdzie — powiedział na wstępie naszej rozmowy tow. Zyskowski. — Rasowe krowy były zagłodzone do ostateczności. A tymczasem zimowe zapasy paszy składały się z 40 kwintali spleśniałej pszenicy. Oczywiście, rozpocząłem swe gospodarowanie od kupna siana.

— I wiecie, co się stało?

— ?

— Siano z pierwszego wozu znikło... Robotnicy zabrał ja dla własnych krów. A kiedy dowiedziałem się, że i drzewo, które robotnicy cięli do parnika, również znikło, zacząłem robić rewizje. Drzewo znalazłem u brygadzysty, siano u innych robotników. Podniosłem wtedy krzyk i zacząłem ostro grozić prokuratorem. Pomogło, drzewo i siano wróciły na miejsce. Ale wtedy doszła mnie inna wiadomość — połowa ziemniaków przeznaczonych dla świń, trafiła dla świnek pracowniczych.

— W kilka dni później napisano na mnie skargę do Komitetu Powiatowego, że niby jestem złym kierownikiem i że gnębię robotników. Przyjechali towarzysze z powiatu, zwołali zebranie i wtedy zaczęło się. Po tym, jak wygarnąłem załogę jej postawę, różne machlojki i kradzieże, jak powiedziałem o machlojkach magazyniera i brygadzysty, który bezprawnie

zajmował czteropokojowe mieszkanie o 123 m kw. powierzchni i który w jednej z izb przechowywał 20 kwintali zboża (skąd miał tyle?), podniósł się wrzask, a co bardziej krewcy — chcieli mnie wyrzucić z gospodarstwa.

Sekretarz przeciał wszystko. Nie mówił długo, powiedział tylko, że jestem dobrym kierownikiem, że mają mnie słuchać i żadnych kantów nie będzie się więcej tolerować. Najwięksi krzykacze usiedli. I wtedy wstał jeden z robotników, nazywał się Galas. Powiedział do zebranych tak: „dla dobrego robotnika nie ma złego kierownika”, a skończył swoje wystąpienie słowami, że „trzeba się zabrać do roboty, nie pyskować i nie oglądać się na to, co było kiedyś”.

ZMIEJSCA zrozumiałem, że mogę mieć z Galasa pożytek. Zazwałem go więc następnego dnia do siebie i bez dłuższych wstępów poprosiłem o pomoc. Chłop w pierwszej chwili się najężył i z przekąsem zapytał, o jaką to mi pomoc chodził. Pospieszyłem więc z wyjaśnieniem, że idzie mi tylko o dobry przykład dla ludzi.

— Jak będą robotników posyłał do pracy, to niech pan, panie Galas, idzie do niej pierwszy i ciągnie za sobą innych. Dobrze, panie Galas?

— Dobrze — odpowiedział i dotrzymał słowa.

— A ja swoją drogą zwolniłem z pracy 7 największych warcholów i od razu poczułem się pewniej na kierowniczym siodłem. Musiałem jednak nie mała się naręczyć, nim z ludźmi zrobiłem załogę. Ludzie na każdym kroku knocili robotę. Nie dlatego, że chcieli mi podstawić nogę. Oni po prostu inaczej nie umieli już pracować. Jak się w ciągu wielu lat przyzwyczaili do niedbałstwa i niedokładności, to teraz żadne próby nie mogły ich zmienić. Musiałem więc robotników przekonywać. Ot, dajmy na to, wywożą na pole nawóz. Kiedy mnie nie ma, ruszają się jak żółwie. Więc staram się być przy nich, ale jak pilnuję ładowania, to rozrzucanie nawozu wlezie się dziwnie długo. Kombinowałem więc — opowiadał tow. Zyskowski — żeby zajmować dogodny punkt, z którego mogłem widzieć i wtedy grało.

— Przeglądałem się pewnego razu traktorzystę z górki i widzę, że za szybko jedzie. Aha — pomyślałem — odwała orkę za pływko. Zmierzyłem głębokość — płytko. — Zawracaj jeszcze raz. — Spojrzał na mnie ze zmem i zawrócił. Oczywiście, zarobił tego dnia grosze. — Brałem też robotników na ambicje. Każdego dnia zbierałem ich i mówiłem, który pracował źle, a który dobrze, kto był leniwy i niedbały, a kto rzetelnie wykonywał swą pracę. Pomogło.

O tym, jak kierownik Zyskowski radził sobie w następnych latach, napiszemy jutro.

EKERT

106-letnia mieszkanka Grudziądza

Jak podaje bydgoski „Dziennik Wieczorny”, siedziwo wieku doczekała się mieszkanka Grudziądza — Magdalena Trepkowska. Obchodzi ona właśnie 106 rocznicę urodzin, a więc jest w pewnym sensie „równieśniczką” Elizy Orzeszkowej, Bolesława Prusa, czy Henryka Sienkiewicza, którzy przyszli na świat niewiele wcześniej.

Babcia Trepkowska dochowała się całej plejady wnuków i prawnuków. Zdrowie jej służy. Widzi jeszcze tak dobrze, że chętnie szyje. (PAP)

Wieczorne „koncerty” jeleni

W Lasach Świętokrzyskich rozpoczęły się rykowiska jeleni. W niektórych kompleksach leśnych zwierzęta urządzają wieczorami tak głośne „koncerty”, że słychać je w promieniu kilku kilometrów.

Rykowiska odbywają się bez przeszkód ze strony myśliwych, gdyż z uwagi na niedostateczny stan jeleni, polowania na te zwierzęta w Lasach Świętokrzyskich są zakazane. Oblicza się, że obecnie przebywa w lasach Kieleccyżny około 200 jeleni. (PAP)

W marszu z piosenką...

30 tys. młodych z naszego województwa brało udział w Zawodach Kościuszkowskich organizowanych przez Ligę Przyjaciół Ziemi. Przez kilka miesięcy, od kwietnia do lipca przeprowadzane były eliminacje powiatowe i wojewódzkie. Final zaś tych zawodów odbył się niedawno w Zaganiu woj. zielonogórskiego. W silnej konkurencji, startowały ekipy z NRD i Czechosłowacji oraz wszystkich województw, patrol naszych seniorów zajął 8 miejsce, a juniorki 10. W klasyfikacji zespołowej zajęliśmy 15 miejsce wyprzedzając zespoły Lublina, Warszawy i woj. warszawskiego. (wiz)

11 tys. tomów...



...liczy już biblioteka Zakładowego Domu Kultury w Krasińku — Fabrycznym. Cieszy się ona dużą popularnością wśród mieszkańców miasta. CAF — fot. Targoński

- partia narodu

zacji obalił klasę wyzyskiwaczy wiejskich. Wrogowie rewolucji, wrogowie przemian socjalistycznych, przestawali się liczyć jako siła.

Przemiany na wsi nie tylko usunęły ostatnią w Kraju Rad zwartą klasę wyzyskiwaczy. Kolektywizacja wsi przede wszystkim dokonała zasadniczych zmian w klasowym obrazie chłopstwa. Wspólne władanie ziemią uczyno chłopów łącząc interesy osobiste z interesami społecznymi. Społeczna własność środków produkcji stawała się faktem nie tylko prawnym — faktem ludzkiej psychiki, świadomości ludzi, którzy przestali być wyzyskiwani przez innego człowieka. Społeczeństwo radzieckie stawało się coraz bardziej zwartym społeczeństwem ludzi pracy.

Istniejące dziś w Kraju Rad klasy — robotnicza i chłopska — są zgodne w swych zasadniczych klasowych interesach. Cały naród radziecki jest społeczeństwem ludzi pracy, zainteresowanych osobistymi pragnieniami w rozwoju ogólnopaństwowego gospodarstwa, w umocnieniu państwa. Dyktatura proletariatu przestała być niezbędna. Państwo radzieckie stało się wspólnym dobrem narodu.

Podstawowa treścią projektu Programu KPZR jest omówienie spraw ogólnopaństwowych: takiego rozwoju gospodarki, by zapewnić właściwą komunizmowi obfitość dóbr wszelkiego rodzaju, takiego rozwoju wsi, by zlikwidować w zasadzie różnicę między miastem i wsią, takiego rozwoju państwowości socjalistycznej, by przekształcić się w społeczny samorząd komunistyczny.

A partia? Partia — „rozum, honor i sumienie naszej epoki, społeczeństwa radzieckiego, dokonującego wielkich przeobrażeń rewolucyjnych”. Ta partia, która — jak właśnie w projekcie Programu — wpatruje się w przyszłość, odsłania przed narodem drogi marszu naprzód.

Jaka ona będzie w latach, które przyjdą? W życiu bezklasowego społeczeństwa? Program stwierdza, że rola i znaczenie partii jako kierowniczej i przewodniej siły społeczeństwa radzieckiego wzrastać będzie nadal. Mówi o przestrzeganiu leninowskich norm życia partyjnego, o wzroście aktywności i inicjatywy wszystkich komunistów. Wysuwa postulat stałego odnawiania kadr partyjnych, zapobiegając jednocześnie urzędniczeniu się funkcjonariuszy partyjnych, którzy mogą być wybierani najwyższymi na dwie lub trzy kadencje z rzędu. Mówi o jednoci szeregów partyjnych, o ochronie czystości sztabu marksizmu-leninizmu.

Czy to znaczy, że partia niewiele się zmieni? Że pracować będzie tak, jak pracowała dotychczas? Można byłoby odpowiedzieć na to pytanie: i tak i nie. Bo przecież partia przez przeszło pół wieku swego istnienia pozostała i pozostanie nadal wierna swym ideom, swym zasadom, swym celom. Pozostała ta sama — a jednocześnie jakże się zmieniła.

Wciąż bowiem zmieniają się warunki, w których działa. Wciąż — pod jej wpływem — zmieniają się ludzie, którymi kieruje. Partia, która kiedyś torowała drogę słuszności swej idei, dziś przede wszystkim rozwija inicjatywę mas. Jutro — jeszcze bardziej, jeszcze bardziej wnikliwie będzie czuwać nad realizacją przez najszersze masy, przez organa państwowe i przez organizacje społeczne przemian, przybliżających i rozwijających komunistyczną przyszłość.

S. GRABOWSKA

Rok Oświatowy w placówkach kulturalnych Białostoczczyzny

Placówki kulturalno-oświatowe naszego województwa prowadzić będą w sezonie jesienno-zimowym różne formy działalności oświatowej w ramach ogólno-polskiej akcji tzw. Roku Oświatowego 1961/1962. Inauguracja tego roku w placówkach kulturalno-oświatowych całego kraju nastąpi 15 bm.

W Białymstoku tego dnia



L. Kryłow „Bajki” — Wyd. Ossolińskich, cena 37 zł. Zbiór bajek filozoficznych znakomitego bajkopisarza rosyjskiego z epoki Oświecenia.

A. Grzymała * Siedlecki „Niepospolici ludzie w swoim dniu powszednim” — Wyd. Literackie, cena 38 zł. Pasjonująca gawęda o kilkunastu czołowych pisarzach, artystach, naukowcach. Sędziwy autor opowiada o postaciach dla nas historycznych, jako o swoich przyjaciółach.

T. Dreiser „Siostra Carrie” — Wyd. Poznańskie, cena 20 zł. Po „Tragedii amerykańskiej” wznowiono drugą obyczajową powieść z życia XIX-wiecznego mieszczaństwa amerykańskiego.

M. Wańkiewicz „Tędy i owędy” — Wyd. Iskry, cena 60 zł. „Tędy i owędy” — czyli przez trzy epoki (czasy przedwojenne, okupacja — współczesność) oraz przez liczne kraje wiodła droga życia niezwykłego reportera i gawędziarza. (K. S.)

odbędzie się zjazd Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego i sesja naukowa na temat Podlasia, na której wygłoszonych zostanie 6 referatów i 5 komunikatów. Sesja przyczyni się z pewnością do pogłębienia wiedzy o naszym województwie.

Właściwa inauguracja Roku Oświatowego na Białostoczczyźnie przewidziana jest na 16 bm. Tego dnia o godz. 16 w czytelni Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białymstoku odbędzie się spotkanie działaczy kulturalnych naszego województwa. Przemówienie inauguracyjne wygłosi kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN mgr Franciszek Stoczkowski. Następnie 32 działaczy kulturalno-oświatowych z całego województwa otrzyma nagrody pieniężne przyznane przez Ministerstwo Kultury i Wydział Kultury Prezydium WRN.

Działalność oświatową zapoczątkuje pierwszy wykład „Wszecznicy Tysiąclecia”, powołanej do życia przez Wojewódzki Dom Kultury oraz Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną. Wykład na temat „Współczesne kierunki w sztuce” wygłosi przedstawiciel Ministerstwa Kultury ob. Racinowski.

Drugą imprezą tego typu będzie organizowane przez Związek Nauczycielstwa Polskiego 17 bm. o godz. 10 w kawiarni Związków Zawodowych spotkanie działaczy społecznych i oświatowych z całego województwa.

Powiatowe Domy Kultury, biblioteki, placówki kulturalno-oświatowe całego województwa organizują inaugurację Roku Oświatowego we własnym zakresie. (k)

Odznaczeni krzyżami zasługi

Na III sesji Miejskiej Rady Narodowej przewodniczący Prezydium MRN — tow. Jerzy Krochmalski udekorował krzyżem zasługi pracowników Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych, Złoty Krzyż Zasługi otrzymał inż. Antoni Kunce, Srebrnym Krzyżem Zasługi udekorowano inż. Jerzego Zdanowicza.

Te wysokie odznaczenia przyznane zostały za ofiarną pracę społeczną i zawodową. (as)

Rozmówcy widzą się nawzajem

Wideotelefony jeszcze w tym roku

Jeszcze w tym roku w Moskwie, Leningradzie, Kijowie otwarte zostaną rozmównice publiczne wyposażone w wideotelefony — aparaty stanowiące skrzyżowanie telewizora z telefonem. Prowadząc rozmowę telefoniczną rozmówcy będą się nawzajem widzieć na ekranach urządzeń telewizyjnych.

Zdaniem specjalistów, dalszy rozwój tego rodzaju łączności pozwoli na wideotelefoniczne organizowanie konferencji, narad wytwórczych, turniejów szachowych itp. W niedalekiej przyszłości możliwe będą połączenia międzynarodowe rozmówców mówiących różnymi językami; tłumaczenie dokona urządzenie elektroniczne.

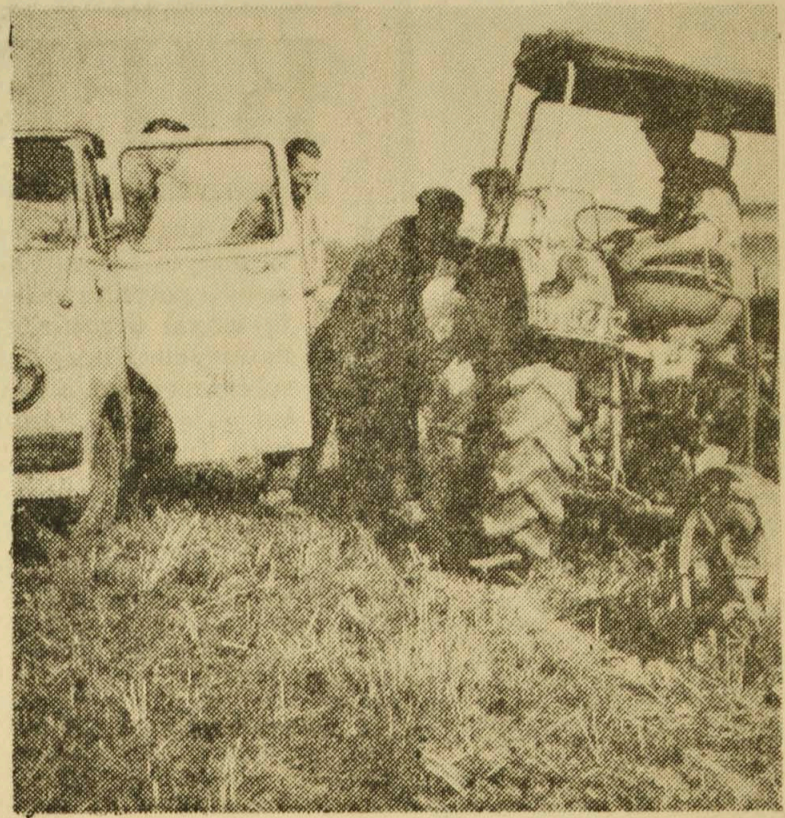
Płaszcz „prześciowe”

Przemysł odzieżowy nosi się z zamiarem wprowadzenia na rynek nowego rodzaju okryć męskich — niegdys popuлярnych lekkich płaszczów „prześciowych” z cienkiej tkaniny wełnianej, przeznaczonych do noszenia na wczesną zimę i wiosnę.

Jak ustosunkuje się do tej innowacji handel, a następnie klienci — zobaczymy. (AR)

Epidemia śpiączki na Tajwanie

Jak informuje Agencja Nowych Chin, w niektórych okęgach Tajwanu szaleje obecnie epidemia śpiączki. Zarząd służby zdrowia tej wyspy podał do wiadomości, że z 384 osób chorych na śpiączkę zmarło już 100. (PAP)



Lotne brygady Zakładów Mechanicznych „Ursus” przeprowadzają w terenie przeglądy gwarantowane zakupionych przez rolników ciągników „Ursus”. NA ZDJĘCIU: instruktor R. Zwoliński i mechanik Bukowski przy przeglądzie ciągnika w Kółku Rolniczym Wybzc (powiat Toruń). CAF — fot. Gill

Traktorami przez pola

■ PONAD 350 ZESTAWÓW PRZODUJE POW. BIAŁOSTOCKI ■ KŁOPOTY Z SILNIKAMI

Wieś białostocka dysponuje w chwili obecnej 353 zestawami traktorowymi. Ciekawym jest fakt, że powiaty, które od początku potrafiły zachęcić kółka rolnicze do mechanizowania prac, również obecnie zajmują czołowe miejsca pod względem ilości traktorów, maszyn i agregatów omlotowych.

Mamy tu na myśli takie powiaty jak: białostocki, bielski, etcki i wysoko-mazowiecki. Warto dodać, że w chwili obecnej na czoło wysunęły się kółka rolnicze powiatu białostockiego, które dysponują już 41 zestawami traktorowymi. Kółka bielskie nabyły dotąd 35 zestawów, etckie 34 zestawy i wysoko-mazowieckie 33 komplety maszyn i narzędzi rolniczych.

Jak się dowiadujemy również w bieżącym miesiącu rozprawiono 8 zestawów traktorowych. Nabyli je członkowie kółek z powiatów: białostockiego, augustowskiego, etckiego, sokólskiego i kolneńskiego. Przewiduje się, że w tegorocznej kampanii jesiennej weźmie udział około 350 traktorów. Będą one wykonywać bądź wykonują takie prace jak orki, kultywacje, bronowanie i siewy. Niektóre traktory są obecnie docierane, ale po

obowiązujących przeglądach wezmą również udział w różnych pracach polowych. Poważniejsze kłopoty związane są z rozprawieniem agregatów omlotowych. Do końca sierpnia br. kółka rolnicze nabyły ich przeszło 560. W składnicach PZGS znajduje się obecnie 25 młocarni ale tylko do 4 z nich są silniki spalinowe. Potrzebne silniki mamy otrzymać dopiero pod koniec bieżącego miesiąca. (wier)

Spartakiada białostockich kolejarzy

Po raz pierwszy białostocki kolejarzy oraz członkowie ich rodzin wzięli udział w sportowej spartakiadzie, zorganizowanej przez KKS Ognisko. Mimo pewnych uchybień organizacyjnych, ta masowa impreza pozostanie w pamięci wielu jej uczestników.

W „Dniu Kolejarsza” przez bieżnię, skocznij i zieloną murawę boiska przewinęło się około 180 osób. Jedni biegali, drudzy skakali, inni znow grałi w piłkę nożną, bądź siatkówkę.

W konkurencjach lekkoatletycznych obowiązywał 5-bój. Tużaj wśród młodszych uczestników, których wiek nie przekroczył 18 lat, bardzo dobrze spisał się Marian Dyjakowski. Stoczył on np. w dal 5,13, pchnął kulę na odległość 19,11 i skoczył wzwyż 1,55. Wyprzedził on też w punkcjacji Antoniego Drobogowskiego i Arkadiusza Lisowskiego.

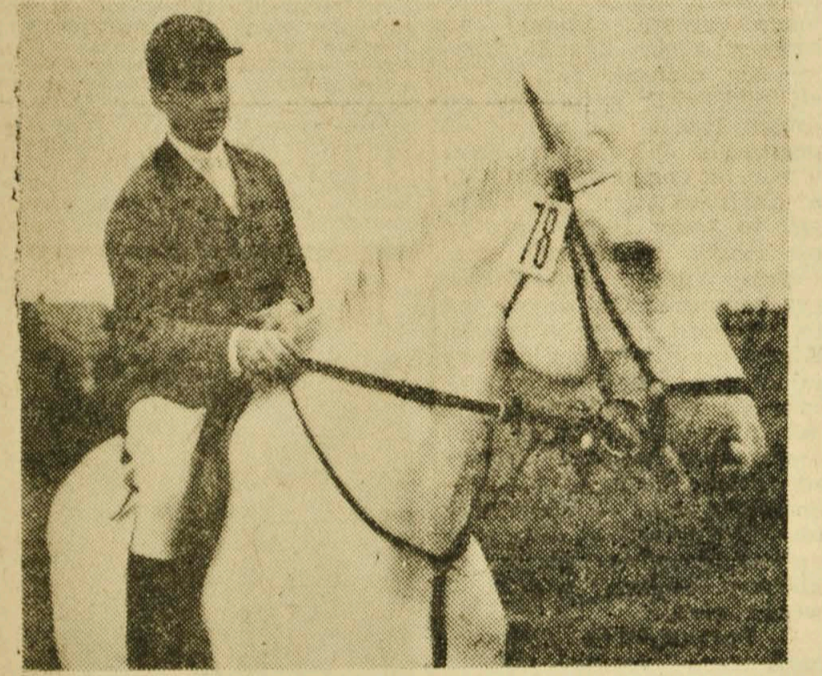
Starsi nie byli już tak sprawni, ale gdy przyszło do pchnięcia kula, było na co popatrzeć. Tu pierwsze „skrzyżce” grał Cieraszyński, uzyskując niebawem odległość 13,65. Ogólnie jednak w 5-bój najbardziej wszechstronny okazał się Józef Raciewicz przed Jerzym Białoussem i Konradem Raciewiczem.

S tarsza wiara „nie rdzewieje” — do takiego wniosku dochodzili, obserwatorzy meczu piłkarskiego w którym I drużyna oldboyów Ogniska zremisowała 0:0 z A-klasowymi wychowankami tego klubu. Druga drużyna oldboyów, złożona ze starszych graczy i kibiców, stawiła również dzielny opór juniorom Ogniska, przegrywając z nimi tylko 5:7.

W meczu siatkówki drużyna Oddziału Przewozniw grała z Parowozownią 3:0.

Dużo emocji i radości zanęły też dzieci kolejarzskich rodzin, dla których zorganizowano konkurs zręczności i szybkości. Nagrodami za udział były oczywiście słodycze.

Za trud i wysiłek włożony w przygotowanie i przeprowadzenie spartakiady, słowa uznania należą się działaczom Ogniska ob. Mastynie, Otapowiczowi, Perytowi i Tofilo. Oby białostocki kolejarzy mieli częściej takie spartakiady. (ko)



Komunikat MO

Komenda Miasta MO w Opolu prowadzi dochodzenie przeciwko Kazimierzowi Borkowskiemu, s. Franciszka, ur. 28. II. 1934, r. w Pleszewie, ostatnio zam. Małoszowice, pow. Niemodlin, woj. opolskie. Wymieniony będąc pracownikiem PGR Skorogoszcz, w powiecie niemodlińskim, wszedł w posiadanie zamków i upożyczył „in blanco” opatrzone pieczęciami o treści: Państwowe Gospodarstwo Rolne Skorogoszcz — Przedsiębiorstwo Państwowe pow. Niemodlin poczta Skorogoszcz, st. kol. Przecza”. Na podstawie powyższych dokumentów pobierał w państwowych hurtowniach i sklepach artykuły przemysłowe drogą inkasa bankowego, okazując przy tym swój dowód osobisty nr PCD 575917 wydany przez KP MO Pleszew.

W związku z tym ostrzega się wszystkie placówki handlu społecznego i państwowego przed działaniem fałszerzem.

W wypadku ujawnienia fałszerza, prosimy o powiadomienie najbliższej jednostki MO.

MINAŁ już rok, jak ostatni raz byłem z wizytą w fabryce włókienniczej w Michałowie. I od razu na wstępie muszę stwierdzić, że dużo od tego czasu zmieniło się tu na lepsze.

Nie wykonująca jeszcze do połowy ub. roku planów produkcyjnych fabryka w Michałowie, zdołała wreszcie wysiłkiem całej załogi wyjść z impasu i zadania swoje realizować systematycznie i z nadwyżką. W wykonywaniu zadań produkcyjnych pomaga załoga zorganizowane współzawodnictwo pracy pomiędzy poszczególnymi zespołami majsterskimi. Ostatnio trwają tu prace przygotowawcze przy stworzeniu Brygad Pracy Socjalistycznej.

W zakładzie przyciąga oczy pomysłowa propaganda wizualna. By te zmiany na lepsze osiągnąć, trzeba było wiele wysiłku organizacyjnego administracji oraz organizacji partyjnych i związkowych. Mówi o tym kierownik zakładu w Michałowie, tow. Jan Stanisławski.

— Od dwóch lat załoga nasza pracuje w nowych, można nawet powiedzieć — luksusowych warunkach. Ludziom pracującym dotąd w ciasnych i obskurnych drewniakach, gdzie niemożliwością było utrzymanie jakiegokolwiek ładu, trudno się było odzwyczaić w widnych i przestronnych salach od starego nawyku śmiecenia. Ludziom sto-

jącym dotąd za starymi, rozklekotanymi maszynami, ciężko było obsługiwać skomplikowane mechanizmy nowoczesnych urządzeń.

Do radykalnej poprawy przyczyniła się w wielkim stopniu stabilizacja majstrów, którzy, otrzymawszy w nowoczesnym bloku przyzakładowym mieszkania, zadomowili się na dobre w Michałowie. Obecnie ludzie zgrali się ze sobą i oswoiłi z nowymi metodami pracy.

W nowej michałowskiej fabryce Zmieniło się na lepsze

Walka nowego ze starym

Pamiętam, jakie to spory toczono ubiegłego lata na temat zainstalowanych nowych maszyn produkcyjnych. Weźmy dla przykładu tkalnię.

— Faktycznie mieliśmy — opowiada mistrz salowy michałowskiej tkalni, tow. Stanisław Kowalczyk — sporo kłopotu z nowymi krosnami. Przede wszystkim nienajszczęśliwszą konstrukcją samej maszyny i słabe odlewy, za dużo wmontowanych sprężyn. Niemniej po dokonaniu

przez nas szeregu przeróbek w krosnach, cykl produkcyjny na nowych maszynach został opanowany i obecnie z maszyn tych jesteśmy zadowoleni.

Podobnie przedstawiała się sprawa z uruchomieniem w przędzalni w Michałowie przędzarki obrączkowej Pg-2. Ile się tu nakłopotano, by po rozruchu maszyny, z pierwotnej ośmiogodzinnej produkcji 40 kg dobieść do obecnie produkowanych w tym samym czasie 170 kg przędzy. Lu-

miczałowskiej fabryce, jak stałe przekraczanie planowanego wyprzędu, jak coraz lepsze uzyski z przędzy w tkalni i jej oddziałach przygotowawczych, obok poprawy jakości produkcji, są i poważne mankamenty w pracy.

W przędzalni, a szczególnie w zespołach, jeszcze zbyt często trafia się brakorobstwo, jeszcze nie wszyscy robotnicy wykonują swoje bazy akordowe, zbyt mała jest kontrola nad pracą przewłajarek, które niegospodarnie obchodzą się z przerabianym surowcem.

Bolączką nr 1 „michałowskiej” włókna są zbyt częste, prawie codzienne, awarie na linii elektrycznej łączącej Białystok z Michałowem. Z braku dopływu prądu, w fabryce powstają postoje, nie jest w pełni wykorzystana moc produkcyjna zakładu.

Druga bolączką michałowskiej fabryki jest brak lekarza zakładowego, chociaż fabryka posiada ładne ambulatorium. Załoga prosi, by wreszcie sprawa zatrudnienia lekarza zakładowego została załatwiona pozytywnie.

Do tej pory nie usunięto też nsterek budowlanych w nowej tkalni. W rezultacie przecieka dach, opada tynk z sufitu. Usterki, które miały być zlikwidowane przez „Przemysłówkę” w maju ubiegłego roku, może zostaną usunięte w grudniu — kończy swoje opowiadanie nasz kolejni rozmówca, tow. Henryk Holcicko, przewodniczący oddziałowej rady robotniczej.

W KAŻDYM razie 17 milionów złotych włożonych w dotychczasową budowę fabryki w Michałowie amortyzują się powoli, służą aktywizacji życia w miasteczku. (gen)

działowej rady robotniczej. nsterek budowlanych w nowej tkalni. W rezultacie przecieka dach, opada tynk z sufitu. Usterki, które miały być zlikwidowane przez „Przemysłówkę” w maju ubiegłego roku, może zostaną usunięte w grudniu — kończy swoje opowiadanie nasz kolejni rozmówca, tow. Henryk Holcicko, przewodniczący oddziałowej rady robotniczej.

W KAŻDYM razie 17 milionów złotych włożonych w dotychczasową budowę fabryki w Michałowie amortyzują się powoli, służą aktywizacji życia w miasteczku. (gen)

Są i mankamenty Obok takich plusów w

W KAŻDYM razie 17 milionów złotych włożonych w dotychczasową budowę fabryki w Michałowie amortyzują się powoli, służą aktywizacji życia w miasteczku. (gen)

Derby Gwardia-Mazur

Najciekawszym meczem 6 kolejki spotkań o mistrzostwo III ligi... Dziś I krok kolarski

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ROBOTNIKÓW MELIORACYJNYCH KWALIFIKOWANYCH I NIETYKALIFIKOWANYCH zatrudni przy robotach ziemnych w ilości około 200 osób... Praca zapewniona do mrozów.

PODZIĘKOWANIA

Panu Dr Waidemarowi Kilczewskiemu z Białegostoku, który dojechał do Elku, za bezinteresowne wycelenie mnie z choroby skóry...

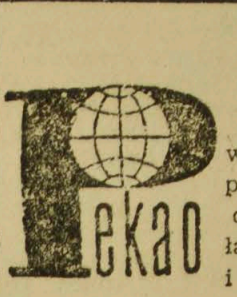
Profesorowi Pręgowskiemu, Adjuktowi Brokmanowi, Dr Brysiewiczowi, Dr Zukowskiej oraz całemu personelowi Kliniki Gruźliczej za skuteczne leczenie oraz troskliwą opiekę...

PRACA

Plinie potrzebna pomoc domowa, Białystok, Mickiewicza 37 m. 1... Zatrzebna pomoc domowa, Białystok, Waryńskiego 25/1 m. 10... Potrzebna pomoc domowa, Białystok, ul. Manifestu Lipcowego 21 m. 2...

W poniedziałek - 18 września - ciagnienie KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Skorzystaj z dobrej szansy - wybij sobie los



BANK PKO poleca doskonale KAKAO BRAZYLIJSKIE w opakowaniach 0,5 i 1 kg...

WARSZAWA Czackiego 21 KIELCE Słowackiego 8/10 BIAŁYSTOK Sienkiewicza 16 LODZ Jaracza 6 POZNAŃ Stary Rynek 82 SZCZECIN Końskich Kierat 12

dzisiaj idziemy

W BIAŁYMSTOKU TEATR Teatr im. Al. Węgierki - „Wiele hałasu o nic”... KINA „Pokój” - „Mileccia ślady”... „Dwa oblicza Boga”... „Ton” - „Ulica graniczna”...

30 PRACOWNIKÓW NIETYKALIFIKOWANYCH, w wieku od lat 18, do prostych robót budowlanych oraz 20 CIEŚLI... Zakłady Sprzętu Mechanicznego w Mrągowie...

Wydział Gospodarki Wodnej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku zatrudni MAGISTRA CHEMII na stanowisko kierownika laboratorium...

Wymagana jest kilkuletnia praktyka. Osobiste zgłoszenia: ul. Mickiewicza 5, pokój nr 138.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS w Białymstoku natchmiast zatrudni PRACOWNIKA DZIAŁU PRZEWOZÓW. Wymagane wykształcenie minimum średnie ekonomiczne...

LOKALE Przyjme na mieszkanie studentów oraz wydziałowy magazyn lub garaż ogrzewany... KUPNO Kupię wiertarkę dentystryczną o napędzie ręcznym... SPRZEDAŻ Sprzedam MZBK-350. 17.000 zł. Tel. 59-29 po godz. 17.

PRZETARG

WYDZIAŁ BUDŻETOWO-GOSPODARCY PRZYZIUMI POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ w GOLDAPI ogłasza przetarg na wykonanie robót malarsko-tylnarskich w budynku Prezydium...

Oferty należy składać do dnia 25 września 1961 r. w zalakowanych kopertach. Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

Table with 4 columns: Totalizator piłkarski, Totó, Lotek. Rows include 13 trafień, 12, 11, 10.

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w Zakładach piłkarskich na dzień 17.IX.br. ZOSTAŁ ODWOŁANY MECZ w poz. 6 zestawu par „Lech” Poznań - „Górnik” Zabrze...

W RAZIE WYPADKU Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwania 99, informacji pogotowia 22-22. Pogotowie Pencylinowe - tel. 30-85. Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7. Pogotowie MO - tel. 97. Straż Pożarna, tel. 98.

KLUB Klub Związków Zawodowych - Wieleczi autorski W. Zukrowskiego, godz. 18. W WOJEWÓDZTWIE Teatr Lalek „Swierszcz” - „Nowe szaty króla” w Suwałkach. „Polonia” w Elku - „Przewidywanie bogom” - „Zorza” w Elku - „Cień” - „Orzeł” w Elku - „Autobus odjeżdża 6.20” - „Baltyk” w Suwałkach - „Droga na zachód” - „Merkury” w Suwałkach - „Skarb” - „Millenium” w Łomży - „Wrzesień 1920” - „Październik” w Łomży - „Wolne miasto” - „Lapy” - „Pożegnania” - „Hajówka” - „Orzeł” - „Grajewo” - „Popiół i diament” - „Augustów” - „Pod gwiazdą frygijską”

RADIO PROGRAM I 8.50 Z cyklu „O śnie i marzeniach” - „O śnie i marzeniach” - 9.20 Koncert Ork. Rozgl. Łódzkiej PR. 10.00 „Cywilizacja z łaźnią” - 10.10 Koncert muzyki popularnej - 11.00 „Jan i Anna” - fragm. opow. H. M. Dobrowolskiej; 11.20 „Dobry planistów i trebaczy” - 12.45 „Na swojską nutę”; 13.20 „Ocean Moskwa” - „Ocean Spokojny”; 14.00 „Droga okrężna” - fragm. opow. Vercoresa; 15.10 „Od Ikara do Lunika”; 15.30 „Co się wam najbardziej w tej audycji podoba?”; 16.15 Koncert rozrywkowy; 17.35 „Niezapomniane głosy”; 18.00 Publicystyka ekonomiczna; 18.10 „W kraju”; 18.50 Piosenki radzieckie; 19.30 Tańce ludowe ze Śląska; 21.00 Rewia słynnych orkiestr tanecznych; 21.55 „Pano-rama muzyki europejskiej przed pół wiekiem”. PROGRAM II 8.50 Poranny koncert popularny; 9.30 Audycja aktualna; 10.00 Spiewamy pieśni i piosenki; 10.30 „Warszawa me-ko dzieciństwa” - J. Iwaszkiewicz; 11.00 Koncert poranny muzyki poważnej; 12.15 Muzyka ludowa różnych narodów; 12.45 Nasze sprawy codzienne; 15.00 Utwory skrzypcowe; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Radio-reklama; 16.50 Rozmowa z posłem S. Adamczykiem; 17.00 Koncert dzieci; 18.45 PGR-owski bilans - rep. dżw.; 19.30 Wieczorny koncert Wierceńskiego koncert muzyki poważnej; 20.25 Pełnym głosem o sprawach młodzieży; 21.40 Kalendarz-kop kulturalny; 22.40 Gra Zespół J. Miliana.

391 STANISŁAW MAJEWSKI Grupa „WOŁGA” atakuje Schönfeld wyszedł spoza biurka. Sprawa zaczyna się „rozkręcać”. Nie może być tylko widzem. I chociaż czuje, że wyłoniła się jakaś dysproporcja między obowiązkiem...

392 rzuciwszy z siebie potok słów, wybiegł jak furia, trzaskając drzwiami. Schönfeld milcząco przełknął to upokorzenie. Francuza zaczął odpowiadzić. Skoro pozostał sam, sięgnął po butelkę z koniakiem. Wychylił trzy razy po pół szklanki i opadł na fotel. Telefon. Ostre dzwonienie (chyba jeszcze nigdy aparat nie wy- dawał takiego dźwięku) napłynęło mu nerwy. Schönfeld go- tów był w tej chwili posłać obergruppenführera do stu- diabłów. Na szczęście dzwoniło o wartowni. Zapytawa- no, czy mają jeszcze trzymać Krulla, doprowadzonego do jego dyspozycji. Krulla? Ach tak, zapomniał o nim. Po co właściwie ta rozmowa? Niech zdycha. Teraz się nikt nie lituje nad nikim. - Nie, nie potrzebny mi ten facet. Odwieźcie go z po- wrotem, albo utwórzcie go w kanale. Trzasnął słuchawką o widełki. Dzień się już kończy. Sprawa niby posunęła się na- przód. Tylko ten Lorentz... Twarda sztuka, zdęcznie, nim- coś powie. A może „Anielica”? Może? Dlaczego nie spró- bować? Tatiana Puszkariewa... Puszkariewa w nim energii... Koniak zaczyna już działać. Budzi w nim ywotność i rozluźnia hamulce. -Dawać mi tutaj „Anielicę”. Słyszysz bawlanie! - wrzeszczy po chwili na wybaluszającego ślepią i nie mo- gącego nie zrozumieć esesmana. - „Anielicę” masz mi- tu przyprowadzić! - Przeprowadzaj, Herr Sturmbannführer, ale... ja na- prawdę nie wiem, o kogo chodzi. - Nie wiesz? Acł tak, nie wiesz. No tak, ty przecie- nie wiesz. Też rozprawy nie przyprowadź, Tatiana Pusz- kariewo, „Anielicę”. Zrozumiałeś? - Tak jest! Schönfeld spogląda w lustro i śmieje się. Wszeptuje- też sam do siebie: Tatiana... Puszkariewa, * * *

393 nosem swoją ulubioną melodię, co świadczyło, że koniak wyraźnie poprawił jego nastrój. Dort wo der Rhein mit seinen grünen Wellen Durch weinunrankte Ufer ziecht... Umilkł i spojrzal na stojącą pośrodku dwanu postać kobiety. Uśmiechnął się kiwając głową, jakby chciał po- wiedzieć: wszystko co zechcę, mogę teraz z tobą zrobić. Odpowiedział esesmanowi. Linijką wskazał krzesło. - Proszę zająć miejsce. Tatiana stała jeszcze kilka sekund, a następnie podes- zła do krzesła i nie odrywając wzroku od śladów krwi na parkiecie pod ścianą, usiadła. - No, moja panno, „antybolshewicka działaczka” z Ukraińskiego Komitetu Narodowego, dogadamy się chy- ba grzecznie? I tak wiemy o wszystkim. Mamy was w ręku, ptaszyno. Manda, Lorentz, Raschke, Wardyn... trzymali się do wszystkiego. Aresztowaliśmy wszystkich- twoich ludzi. Szkoła mi twojej pięknej buzi, której już i tak, widzę, nie oszczędzono. Tatiana uniosła głowę, spojrziała teraz na niego drugim- gtem oczu: jednym modrym, pełnym błysków, drugim- opuchniętym i otoczonym sinym tłem. Westchnęła głęboko i swobodnie. - No nie? Komu służyłaś? - Oczywiście. Związkowi Socjalistycznym Republik Ra- dzieckich i wszystkim ludziom, którzy wierzą w waszej- niewoli. Powiedział pan, że aresztowaliście wszystkich- moich ludzi. Nie, proszę pana, moich ludzi jest wiele- milionów. Ich nie można aresztować. - Ładnie to powiedziałaś. Ale to dobre w teatrze, na- scenie. Tutaj trzeba mówić do rzeczy, gołąbeczko, trze- ba wyśpiewać wszystko, jeśli chce się uratować główkę- z tymi pięknymi lokami. Schönfeld znowu nalał sobie koniaku. - Proszę pozostawić zabieganieniu o moja główkę- samej. Mogę ją wam dać. Strzeżcie własnych głów. I po- nie sięgną. - O la-la-la... CIĄG DALSZY NASTAPI

Prawie dwukrotnie więcej cukru i soli

Zadecyduje zdrowy rozsądek

■ Usprawnienie transportu WPHS
■ Olej wreszcie nadszedł

Ostatnio wystąpiły w sklepach braki niektórych artykułów żywnościowych, spowodowane gromadzeniem przez część mieszkańców Białegostoku nadmiernych zapasów. W związku z tym zwróciliśmy się do jednego z głównych handlowych przedsiębiorstw — Miejskiego Handlu Detalicznego o naświetlenie sytuacji w sklepach. Informacji udzielił nam zastępca dyrektora MHD Artykułami Spożywczymi — Zygmunt Gil.

Z wizytą we Wrocławiu

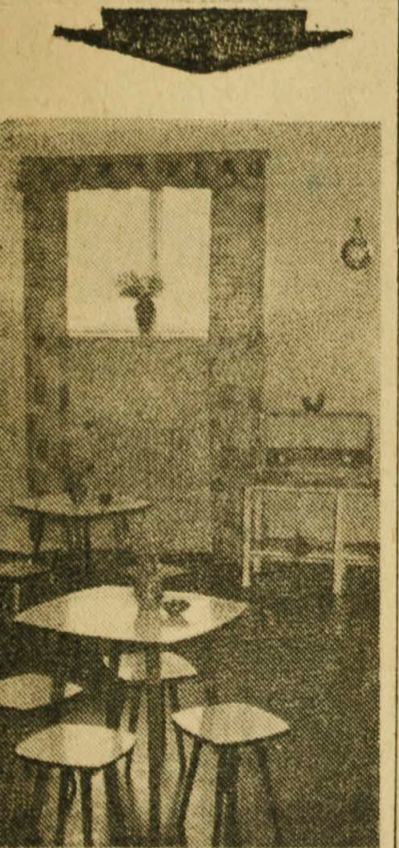
W województwie wrocławskim bawiła od 5-9 bm. delegacja Białegostoku, która zapoznawała się z działalnością miejscowych placówek kulturalno-oświatowych.

Reprezentanci Białegostoku odwiedzili Wrocław i Jelenią Górę, gdzie interesowali się m. in. pracą kulturalno-oświatową wśród młodzieży.

Rezultatem wizyty naszych przedstawicieli w województwie wrocławskim będzie przyjazd do Białegostoku inż. Lesniewskiego — przewodniczącego klubów robotniczych i chłopskich, który podzieli się swymi doświadczeniami z działalności klubów w Jeleniej Górze. (k)

Ładny gest wykażali ostatnio białostoccy ogrodnicy i plastycy. Przy urzędzeniu nowego Ośrodka Onkologii, sale i korytarze udekorowane zostały kwiatami ofiarowanymi przez białostockich ogrodników.

Efektowne wyroby z ceramiki ofiarowała znana plastyczka pani Worotyńska. (as)



NA ZDJĘCIU: świetlica nowego Ośrodka Onkologii ozdobiona ceramiką i kwiatami. Fot. — Z. Zaremba

Są jeszcze miejsca w Szkole dla Pracujących

Odbyło się już uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego 1961/62, a z kolei taka sama uroczystość oczekuje 15 bm. uczniów szkół dla pracujących. Warto więc, wobec tego iż trwają jeszcze zapisy, zainteresować się sprawą uzupełnienia wykształcenia swoich pracowników w zakresie 7 klas szkoły podstawowej.

W Szkole dla Pracujących nr 2 przy ul. Lipowej 41 zapisało się dopiero 140 osób, a może w niej się uczyć około 430 osób. Wynika to ze zbyt słabego jeszcze zainteresowania się sprawą uzupełnienia wykształcenia pracowników przez dyrekcje zakładów pracy i przedsiębiorstw. Oto np. Białostockich Zakładach

wodowane przez część mieszkańców Białegostoku nadmiernych zapasów. W związku z tym zwróciliśmy się do jednego z głównych handlowych przedsiębiorstw — Miejskiego Handlu Detalicznego o naświetlenie sytuacji w sklepach. Informacji udzielił nam zastępca dyrektora MHD Artykułami Spożywczymi — Zygmunt Gil.

Ciekawe są zestawienia porównawcze z analogicznym okresem z ubiegłego roku. Otóż przydziały towarów, jakie otrzymały sklepy we wrześniu, są o wiele większe niż przed rokiem. Na przykład soli we wrześniu ub. roku MHD rozprowadził 16 ton, natomiast w tym miesiącu otrzymał 23 tony. Cukru otrzymano we wrześniu 110 ton, a w ubiegłym roku taką ilość sprzedano dopiero w okresie dwóch miesięcy. Również mąki otrzymano o kilkanaście ton więcej. Przytaczamy tu przykłady tylko z MHD. Inne przedsiębiorstwa handlowe otrzymały również zwiększoną pulę towarów. Ponadto w ubiegłym wtorek Białostok otrzymał dodatkowo cukier i wagon soli.

Towarów jest więc dosyć i nie powinno ich brakować, gdyby niektórzy klienci nie czynili nadmiernych, niepotrzebnych zapasów. W niektórych jednak wypadkach braki powstają z winy handlu czy przetwórci. Otóż Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego nie nadąża, z powodu braku odpowiedniej ilości środków transportowych, z dostarczeniem do sklepów zwiększonej ilości towarów. Ostatnio zwrócono się o pomoc, której udzielają WPHS inne przedsiębiorstwa dysponujące środkami transportu.

Drugi przykład — to sprawa oleju jadalnego. Otóż rozlewnia PSS dostarczyła do hurtowni o 17 ton oleju mniej niż zaplanowano. Zawiniły tu Zakłady Przetwórstwa Tłuszczowego w Gdyni, które opóźniły dostawy. Ale przed kilku dniami braki uzupełniono, rozlewnia pracuje na dwie zmiany, nadrabiając zaległości. Olej wędruje już do sklepów.

Należy więc liczyć na poprawę zaopatrzenia, zresztą cukier można już otrzymać w niektórych sklepach bez kolejki. Towarów i artykułów żywnościowych jest dosyć, obawy, że czegoś braknie, nie są uzasadnione. Niepokój cechujący niektórych klientów jest więc nieuzasadniony i szkodliwy. Beźmyślnie zakupy i gromadzenie zapasów przedłużąby okres trudności i odwlekanie przywrócenie równowagi na rynku. Tu w głównej mierze zadecyduje rozsądek samych klientów. (sm)

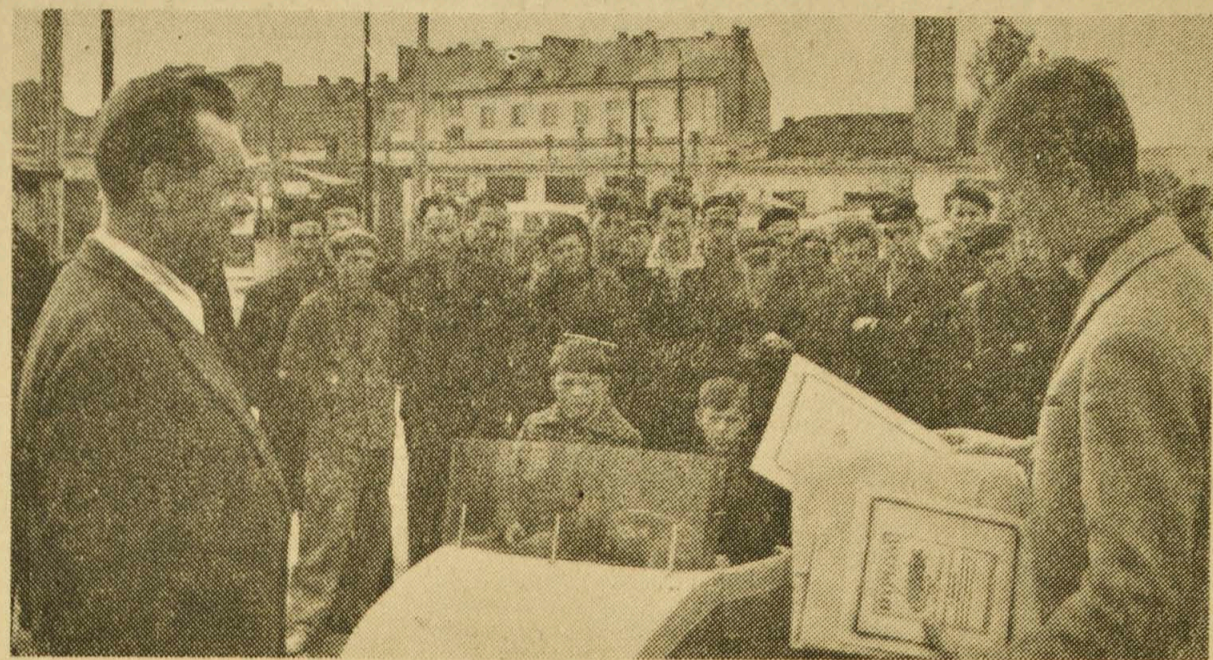
Prefabrykacji Przemysłu Terebnego Materiałów Budowlanych jest 16 osób bez ukończonych 7 klas, a dyrekcja nie nie robi, aby pracowników zobowiązać do nauki.

Są i inne przykłady. Białostocka Fabryka Pluszu skierowała 25 osób do klasy 7 oraz przewiduje zgłoszenie dalszych 25 osób do klasy V lub VI. Wiele uwagi w sprawie uzupełnienia wykształcenia przez pracowników poświęca dyrekcja Zakładów Mięsnych.

Nauka w szkołach dla pracujących odbywa się trzy razy w tygodniu. Każdego dnia jest tylko 5 godzin zajęć, a więc 15 godzin w tygodniu. Stworzone więc zostają jak najlepsze warunki do nauki i warto z nich skorzystać. Zapisy do Szkoły dla Pracujących nr 2 odbywają się codziennie w godzinach 17 — 19. (h)

Taaaki samochód!!!

Piękny dar MPK



NA ZDJĘCIU: wręczenie dyplomów przez przedstawiciela Prezydium MRN. Za chwilę mikrosamochód wyruszy w pierwszą podróż dookoła placu. Fot. — Z. Zaremba

Załoga BPBM wybrała kandydatów na ławników

W dniu wczorajszym, 13 bm., przedstawiciele załogi Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego wybrali kandydatów na ławników do Sądu Powiatowego w Białymstoku i Sądu Wojewódzkiego. Rolę i znaczenie pracy ławników sądowych oraz konieczność większej gospodarności w działalności przedsiębiorstw i zwiększenia poszanowania mienia społecznego omówił prezes Sądu Wojewódzkiego — mgr Stefan Niedźwiecki.

Zebrani jednomyślnie wybrali na kandydatów na ławników do Sądu Powiatowego: Aleksandra Boltucia — malarza, Albina Mikulę — referenta bhp, Romualda Grykiewicza — pracownika umysłowego i Bronisława Nietupskiego — księgowego. Jako kandydatów na ławników do Sądu Wojewódzkiego wybrano: Aleksandra Pachwicewicza — skarbnika rady zakładowej, Emilię Szablowską — księgową, Jerzego Popławskiego — sekretarza ZMS, Witolda Kotyńskiego — elektryka, Jerzego Królika — monterka sanitarnego i Romualda Sorko — elektryka. (h)

Dwa remonty — to za dużo

W dzielnicy Skorupy znajdują się dwa sklepy spożywcze należące do PSS. W jednym z nich trwa remont od dłuższego już czasu. Przez całe prawie lato korzystano więc z usług jedyne sklepu w tej dzielnicy.

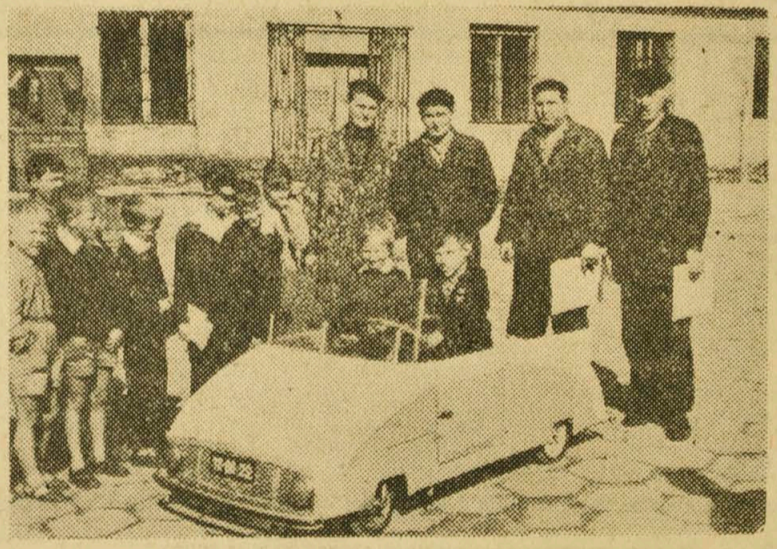
W ubiegłym tygodniu i ten sklep został zamknięty z powodu remontu. Mieszkańców dzielnicy Skorupy pozbawiono więc w jednym czasie dwóch sklepów naraz.

Należy zaznaczyć, że najbliższy w tej chwili sklep spożywczy znajduje się w odległej dzielnicy Dojlidy, drugi zaś aż przy ul. Nowotki.

Taka decyzja dokonywania remontów w dwóch sklepach naraz w dzielnicy pozbawionej innych punktów handlowych jest prawdziwą udręką mieszkańców. (as)

Samochód posiada numer YX-00-22. Jest koloru beżowego, a koszt jego produkcji wyniósł 5.735 zł. Wczoraj w południe wyruszył w pierwszą swą podróż dookoła rozległego placu MPK przy ul. Nowogródzkiej. Za kierownicą zasiadł dumnie Tadeusz Kurstak — uczeń klasy V Szkoły Podstawowej nr 15. Pierwszym pasażerem był jego kolega Władek Milewski. Gdy skończyła się pierwsza honorowa runda, której przyglądali się robotnicy MPK, samochód obłożony został przez dzieci i dorosłych. Takich pojazdów w naszym mieście jeszcze nie było. Nikt jeszcze za kierownicą samochodu nie widział dzieci. Jest to pierwszy mikrosamochód oddany naszym dzieciom do użytku.

Mikrosamochód został wykonany w czynie społecznym przez pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Praca nad konstrukcją samochodu trwała całe lato. Dokumentację techniczną opracował inż. Tadeusz Naczas wraz z dyrektorem przedsiębiorstwa



NA ZDJĘCIU: wykonawcy mikrosamochodu i pierwsi pasażerowie.

Leonem Salą i starszym technikiem Grzegorzem Kaliszem. Wykonawcami mikrosamochodu byli — ob. ob. Ludwik Kłosowski, Konstanty Nejfild, Borys Kański i Tadeusz Okula. I nie wiadomo, kto był bardziej dumny, czy też sami wykonawcy, którzy wczoraj otrzymali dyplomy uznania przyznane przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i przez Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Podczas pierwszej jazdy samochodu, nie nie zawiodło. Ani sprzęgła, ani ręczne hamulce, ani przednie światła. Przy oddawaniu samochodu do użytku, trzeba było wszystko sprawdzić, bo dzieci były wszystkiego ciekawe i nie nie uszło ich uwagi. Nawet to, że brak było kierunkowskazu, ale obiecano kierunkowskaz dorobić. Zresztą samochód nie będzie jeździł po ruchliwych ulicach, lecz w zamkniętym obwodzie w Zwierzyniecu.

Mali chłopcy będą już mogli poznawać arkana trudnej sztuki prowadzenia pojazdów mechanicznych. Mikrosamochód darowany przez pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego przyczyni się do dalszej politechnizacji, zapoczątkowanej przez dziecięcą komitetówkę przez dziecięcą komitetówkę w kaciach majsterkowania. Dyrektor MPK przyrzekł w imieniu pracowników, że w przyszłym roku skonstruowane zostaną jeszcze trzy mikrosamochody. Za piękny dar i przyrzeczenie, dzieci obdarowały wykonawców kwiatami.

Na warzywnym rynku

W ostatnich dniach ukazała się w sprzedaży duża ilość pomidorów. Każdego dnia kupujemy w Białymstoku 1 tonę pomidorów, zaś magazyn „Witamina” może zaopatrzyć rynek w 2 a nawet 3 tony pomidorów dziennie. Pomidory uzyskały w obecnej chwili najniższą cenę i kilogram ich kosztuje już w detalu 6 zł.

Ostatnio spadł znacznie popyt na sliwki. Na początku sezonu sprzedawano dziennie 16 ton sliwek, obecnie zaś zaledwie 500 kg, mimo że cena jest niższa. Zwiększyła się natomiast ostatnio sprzedaż warzyw. Każdego dnia białostocczanie kupują dziennie około 3 ton kapusty, 1 tonę marchwi i tony buraków i pół tony cebuli. Nie cieszyła się u nas powodzeniem papryka. Część dostawy papryki musiano odprzedać innym miastom gdzie było więcej amatorów tego bogatego w witaminy przysmaku. Skorzystali na tym mieszkańcy Łodzi, dokąd wysłano 1200 kg papryki. (as)

Wymagać od członków rodziny entuzjazmu, że chleb na śniadanie wypadnie zapewne smarować... mydłem zakupionym w nieprawdopodobnych wprost ilościach. Złosiwi twierdzą, że przynajmniej w ten sposób uzyskamy rewelacyjny wynik na skalę europejską o rocznym zużyciu mydła na jedną osobę ale chyba bardziej bliskie prawdy będzie stwierdzenie, iż panikarze wyszli na całym interesie „jak Zablocki na mydle”.

Trudno też jest... Kilkunastu „cwaniaków”... usiłowało sprzedać na Sienym Rynku sol w cenie 6 zł za kilogram. Propozycje kupna nie wywołały entuzjazmu i spotkały z ironicznym śmiechem. „Cwaniacy” i tym razem ponieśli klęskę. Zachwiana początkowo równowaga rynkowa, wynikała na skutek nagłej fali zakupów, wraca do poprzedniego stanu. Wielu natomiast zastanawia się co zrobić z zapasami serków i margaryn, którym grozi zepsucie. Trudno — sami kupujący, którzy ulegli panice — są sobie winni.

Największym powodzeniem... najmłodszych cieszą się obecnie latawce. Wystarczy mały placyk i już w powietrze wzbija się, umocowany na długiej nitce, wielki latawiec. Niektóre „papierowych ptaków” wyglądają nader barwnie a ponadto zaopatrzone są, dla większego zapewne efektu, w fantazyjny osłon.

A może warto dla naszych najmłodszych zorganizować konkurs na najlepsze i najładniejsze latawce? Powodzenie mrowane — a jaka byłaby „wielka frajda” dla dzieciaków. Czekamy na inicjatywę TPD. Sądziemy, że i Aeroklub nie odmówiłby nagrody dla najmłodszych „konstruktorów” nagród w postaci... gratisowych lotów nad miastem.

Są jeszcze wolne miejsca w grupie baletowej dla dzieci i młodzieży jaka powstała przy Oddziale Białostockiego Towarzystwa. Zapisy przyjmowane są do 15 bm. w lokalu Zarządu Oddziału BTS-K przy ul. Warszawskiej 11. (h)

Kontrola szczepień

Miejska Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna przeprowadza obecnie we wszystkich zakładach pracy kontrole szczepień przeciwko durowi brzusznemu. Pracownicy, którzy byli poddawani szczepieniom, winni posiadać przy sobie świadectwo szczepienia, celem okazania komisji przeprowadzającej kontrole. W stosunku do osób, nie posiadających świadectwa szczepienia Miejska Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna kierować będzie wrośki o ukaranie do Kolegium Orzekającego. (a)



CZWARTEK
14
września
Bernarda

Nos na kwintę... opuszcili ci wszyscy, którzy ulegli panice gorączkowych zakupów i zaopatrzyli się w ogromne zapasy maki, soli i cukru oraz innych artykułów. Zaopatrzenie sklepów stopniowo poprawia się z każdym dniem. Soli i cukru można nabyć w sklepach w godzinach rannych lub popołudniowych. Tymczasem „przezorni” nie wiedzą co mają zrobić z posiadzanymi zapasami soli, gdy zupełnie realna staje się perspektywa, że do najbliższej wypłaty może nie starczyć pieniędzy wydanych w nieprzemysłany sposób.

Trudno też jest... wymagać od członków rodziny entuzjazmu, że chleb na śniadanie wypadnie zapewne smarować... mydłem zakupionym w nieprawdopodobnych wprost ilościach. Złosiwi twierdzą, że przynajmniej w ten sposób uzyskamy rewelacyjny wynik na skalę europejską o rocznym zużyciu mydła na jedną osobę ale chyba bardziej bliskie prawdy będzie stwierdzenie, iż panikarze wyszli na całym interesie „jak Zablocki na mydle”.

Kilkunastu „cwaniaków”... usiłowało sprzedać na Sienym Rynku sol w cenie 6 zł za kilogram. Propozycje kupna nie wywołały entuzjazmu i spotkały z ironicznym śmiechem. „Cwaniacy” i tym razem ponieśli klęskę. Zachwiana początkowo równowaga rynkowa, wynikała na skutek nagłej fali zakupów, wraca do poprzedniego stanu. Wielu natomiast zastanawia się co zrobić z zapasami serków i margaryn, którym grozi zepsucie. Trudno — sami kupujący, którzy ulegli panice — są sobie winni.

Największym powodzeniem... najmłodszych cieszą się obecnie latawce. Wystarczy mały placyk i już w powietrze wzbija się, umocowany na długiej nitce, wielki latawiec. Niektóre „papierowych ptaków” wyglądają nader barwnie a ponadto zaopatrzone są, dla większego zapewne efektu, w fantazyjny osłon.

A może warto dla naszych najmłodszych zorganizować konkurs na najlepsze i najładniejsze latawce? Powodzenie mrowane — a jaka byłaby „wielka frajda” dla dzieciaków. Czekamy na inicjatywę TPD. Sądziemy, że i Aeroklub nie odmówiłby nagrody dla najmłodszych „konstruktorów” nagród w postaci... gratisowych lotów nad miastem.

Są jeszcze wolne miejsca w grupie baletowej dla dzieci i młodzieży jaka powstała przy Oddziale Białostockiego Towarzystwa. Zapisy przyjmowane są do 15 bm. w lokalu Zarządu Oddziału BTS-K przy ul. Warszawskiej 11. (h)

Gazeta BIAŁOSTOCKA

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe. RSW „Prasa” — Białostok, ul. Wesołowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14, sekretarz redakcji 36-16, dz. porterski 45-76 (kier. dzialu) 45-97, dz. sport. 36-33, red. nocna 23-36 centrala 37-41 do 40. Nie zamówionych rekopisów i zdjęć redakcja nie zwraca. Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumerate przyjmują wszystkie oświatowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPK „Ruch” nr 12-6-1212 PKO Białostok. Na odwrócenie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma. Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmuje Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” Warszawa ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-106624, nr telefonu 84958. Prenumerate zgłoszona do dnia 15-tego danego miesiąca, PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizację z dniem 1-go następnego miesiąca. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”: Białostok, ul. Wesołowskiego 1.